

# Young Igi, Inny gatunek (feat. Kizo)

Trzymam się z dala i nie konkuruje  
to nie mój gatunek  
mam pakunek  
to nie polskie ziolo  
to inny gatunek  
długą sumę chce  
jak hubę bubę  
to inny gatunek  
czuje dumę  
kiedy słyszę swoja muzę  
leci w furze  
trzymam się z dala  
i nie konkuruje  
to nie mój gatunek  
mam pakunek  
to nie polskie ziolo  
to inny gatunek  
długą sumę chce  
jak hubę bubę  
to inny gatunek  
czuje dumę  
kiedy słyszę swoja muzę  
leci w furze

siedzę na DEmie  
i se przeglądam story oo  
mam czerwone oko  
bo wyszedłem z komory oo  
w kółko mało snu, trasa - pod oczami wory oo  
rachunki się zgadzają, chociaż pojebałem wzory oo

jestem polskim sukcesem  
trochę tak jak dziki gon  
trzeba robić becel, jebac pesel, palić gruby joint  
duża dupa na deser  
to życie to jest western

Gdynia straciła zawodnika, Lehu Leszner  
Spoczywaj w pokoju  
wlewam brudny syrop do napoju  
i biorę łyk i buch za wszystkich moich ziomów  
nie chce tracić moich braci, chce by każdy się wzbogacił  
i o samych dobrach rzeczach dawać znać im

proszę cię o to prosze  
proszę cię o to proszę  
proszę cię o to prosze  
proszę cię o to wjeeee  
proszę cię o to proszę  
proszę cię o to proszę

trzymam się z dala  
i nie konkuruje  
to nie mój gatunek  
mam pakunek  
to nie polskie ziolo  
to inny gatunek  
długą sumę chce  
jak hubę bubę  
to inny gatunek  
czuje dumę  
kiedy słyszę swoja muzę  
leci w furze

trzymam się z dala  
i nie konkuruje  
to nie mój gatunek  
mam pakunek  
to nie polskie zioło  
to inny gatunek  
długą sumę chce  
jak hubę bubę  
to inny gatunek  
czuje dumę  
kiedy słyszę swoją muzę  
leci w furze

[Kizo:]

twoi ludzie, moi ludzie - to inny gatunek  
na pewno nie za twoje zdrowie rozlewamy trunk  
nowy banger to niebezpieczny ładunek  
dziś dzwonię, nie kurier podrzuci pakunek  
chowam go pod kule  
głośno mówili że moja muzyka nadaje się w szambo  
jedynie ja czuję radość  
przez miasto jadę sobie czarnym lambo  
w domu czekają na gości - inny gatunek  
bo ja pierdole tą zazdrość  
wielu by zabiło za coś  
nie mogę zostawić tego na później  
bo raczej mnie ominie starość ale  
ale bywało różnie  
towaru nie pakuję w próżnię  
dzisiaj to jakoś czuje się luźniej  
na ulicy tu mam swoją kuźnię  
jak pale to tylko najlepsze szczyty i komety z mojej orbity  
mój nowy album będzie znakomity  
twój smutny, bo ciągle chodzisz przybity  
inny gatunek, bo takie życie mnie jara  
inny gatunek, bo kocham hajsy wydawać  
inny gatunek, bo tutaj się z psami nie gada  
taki gatunek, że mała wybacz, została pała ...!

trzymam się z dala  
i nie konkuruje  
to nie mój gatunek  
mam pakunek  
to nie polskie zioło  
to inny gatunek  
duża sumę chce  
jak hubę bubę  
to inny gatunek  
czuje dumę  
kiedy słyszę swoją muzę  
leci w furze